

Sygn. akt I ACa 1362/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. (1) i W. B.

przeciwko B. M. (1)

o pozbawienie tytułów wykonawczych wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 lipca 2013 r. sygn. akt I C 1255/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. I ACa 1362/13

UZASADNIENIE

W. i A. B. (1) w pozwie skierowanym przeciwko B. M. (1) domagali się pozbawienia wykonalności dwóch tytułów wykonawczych. Nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie wydanego w dniu 18 stycznia 2005r w sprawie o sygnaturze I Nc 27/05 w zakresie kwoty 121 919, 26 zł oraz , w całości , ugody sądowej zawartej przez strony przed tym samym Sądem w dniu 29 listopada 2005r. Wnieśli także o przyznanie na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania wskazali , że nakazem zapłaty z dnia 18 stycznia 2005r zostali zobowiązani do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 300 000 złotych oraz kosztów sporu w wysokości 11 365 złotych. Nakaz ten zakwestionowali zarzutami w zakresie przekraczającym 195 780 złotych. W tym zakresie żądania pomiędzy stronami było prowadzone postępowanie rozpoznawcze , które zakończyło się zawarciem przez strony w dniu 29 listopada 2005r ugody na

podstawie której , po uprzednim cofnięciu n przez B. M. żądania w pozostałym zakresie . zobowiązali się do zapłaty na jego rzecz sumy 50 000 złotych oraz kosztów sporu w wysokości 4 000 złotych.

Wskazywali , że świadczenia z obu tytułów w formie wpłat dokonywanych przez nich na poczet obu wierzytelności oraz kosztów doprowadziły do ich wygaśnięcia. Twierdzili , że bez znaczenia dla zasadności ich żądania jest to , iż wpłaty te pozwany zaliczał na poczet należności odsetkowych , i wobec tego twierdził we wzajemnych relacjach z powodami , że zobowiązania te nadal istnieją. Przeczyli by pozwany ich informował o takim zaliczeniu ich , a nadto twierdzili , że wysokość odsetek , jakie uznaje za ustalone pomiędzy nimi pozwany, decyduje o tym , że ich naliczenie stanowi przejaw nadużycia przez niego prawa.

Jednak w toku postępowania rozpoznawczego przyznali , że doszło pomiędzy stronami w dniu 14 września 2009r do uzgodnienia zgodnie z którym od niespłaconych należności począwszy od dnia 28 lutego 2009r pozwani będą pokrywać odsetki ustawowe. W związku z tym porozumieniem z tego tytułu świadczyli na rzecz pozwanego kwotę 31 864, 50 zł , która miała odpowiadać odsetkom za okres pomiędzy 28 lutego a 14 września 2009r. Świadczenie to wobec B. M. (1) spełnili w dniu 8 lutego 2013r.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa w zakresie sumy 137 611 zł na którą składała się należność główna 122 180 złotych oraz kwota 15 431 zł z tytułu kosztów określonych w obu tytułach.

Nie kwestionując faktu i wysokości wpłat na poczet zobowiązań w nich stwierdzonych przez powodów , za wyjątkiem tej , która obejmując kwotę 8 400 złotych swoją datą [3 maja 2005r] była wcześniejsza niż data zawartej przez strony ugody wobec tego nie mogła służyć spłacie zobowiązań stwierdzonych tytułami wykonawczymi. B. M. (1) podnosił , że dokonywane w płaty zaliczał w pierwszej kolejności na poczet odsetek , które powodowie zobowiązywali się płacić.

W swoim stanowisku procesowym przedstawił wyliczenie zgodnie z którym , pomijając wpłatę dokonaną w dniu 8 lutego 2013r do zapłaty pozostało małżonkom B. z tytułu wierzytelności stwierdzonej nakazem zapłaty 72 180 złotych, a nadto w całości wierzytelności stwierdzone ugodą zawartą przez strony oraz z tytułu kosztów zarówno określonych w nakazie jak i ugodzie. Wyliczenie to uwzględniało zaliczanie przez B. M. wpłat dokonywanych przez powodów na poczet należności odsetkowej.

W kolejnych pismach przedstawiał kolejne wyliczenia wysokości zadłużenia powodów , a także przedłożył oświadczenie A. B. (1) z daty 16 października 2009r w którym ten godził się płacić odsetki ustawowe od wierzytelności stwierdzonych w obu tytułach.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2013r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Krakowie z dnia 18 stycznia 2005r , sygn.. I NC 27/05 w części tj co do kwoty 121 919, 26 zł , z wyłączeniem wskazanych w nim kosztów procesu w kwocie 11 365 złotych , [pkt 1] ,

- pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - ugodę sądową zawartą -przez strony przed Sądem Okręgowym w Krakowie w dniu 29 listopada 2005r w sprawie o sygnaturze I C 1306/05 , w części; tj. ponad kwotę 11 599, 48 zł , z wyłączeniem kosztów procesu w wysokości 4000 złotych, [pkt 2] ,

- w pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt 3],

-zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 8 414 złotych tytułem kosztów procesu [pkt 4 sentencji orzeczenia]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Za niesporną pomiędzy stronami uznał okoliczność , że w dniu 18 stycznia 2005r Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie o sygnaturze I Nc 27/05 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym , którym zobowiązał W. i A. B. (1) do

solidarnej zapłaty na rzecz B. M. (1) kwoty 300 000 złotych oraz obciążył ich obowiązkiem zwrotu powodowi sumy 11 365 zł z tytułu kosztów procesu.

Pozwaniu wnieśli zarzuty , którymi objęli obowiązek zapłaty sumy 104 130 złotych i w tym zakresie domagali się uchylecia nakazu i oddalenia powództwa. W zakresie nie objętym zarzutami Sąd , w dniu 20 kwietnia 2005r, nadał nakazowi , który stał się prawomocny w tym zakresie z dniem 15 lutego 2005r, klauzule wykonalności.

W zakresie żądania B. M. (1) w tej jego części , którą objęły zarzuty pozwanych było prowadzone postępowanie rozpoznawcze oznaczone sygnaturą I C 1306/05.

Jego ramach powód ograniczył swoje żądanie do kwoty 50 000 złotych. Co do zapłaty tej kwoty strony zawarły w dniu 29 listopada 2005r ugode. Na podstawie jej postanowień małżonkowie B. mieli świadczenie to , a ponadto kwotę 4000 złotych tytułem kosztów postępowania spełnić do dnia 31 stycznia 2006r. Miało to nastąpić w formie przelewu na rachunek powoda. B. M. (1) w ugodzie stwierdzał , że uzgodniona suma świadczenia głównego wyczerpuje jego roszczenia wobec małżonków B. z tego tytułu , który był źródłem roszczeń objętych zarzutami pozwanych od nakazu zapłaty. Strony przewidziały w akcie ugody , że w wypadku nie dotrzymania terminu zapłaty cała pozostała do spłaty należność stawała się natychmiast wymagalna. Postanowieniem wydanym w tym samym dniu Sąd postępowanie umorzył , a klauzula wykonalności ugodzie została nadana w dniu 24 października 2011r.

Powodowie na poczet spłaty świadczeń stwierdzonych obydwoma tytułami wykonawczymi dokonywali na rzecz B. M. (1) wpłat częściowych w następujących kwotach i terminach :

- 50 000 złotych w dniu 28 stycznia 2008r ,
- 5 000 złotych w dniu 2 lutego 2009r , ,
- 15 000 złotych w dniu 3 lutego 2009r,
- 30 000 złotych w dniu 27 lutego 2009,
- 10 000 złotych w dniu 9 września 2009r ,
- 10 700 złotych w dniu 20 października 2009r ,
- 50 000 złotych w tym samym dniu ,
- 600 złotych jako równowartość przekazanej pozwanemu kukurydzy w dniu 4 stycznia 2010r ,
- 15 000 złotych w dniu 23 lutego 2010r ,
- 55 800 złotych w dniu 14 grudnia 2011r ,
- 31 864, 50 zł w dniu 18 lutego 2013r

W zakresie okoliczności spornych Sąd Okręgowy ustalił , że od 1998r powodowie pracowali na gruntach należących do pozwanego , następnie je od niego dzierżawili.

Począwszy od 2001r B. M. (1) zaczął im udzielać oprocentowanych pożyczek, przy czym odsetki miały charakter umowny . W związku z brakiem terminowych spłat zaciągniętych przez pożyczkobiorców zobowiązań pożyczkodawca zdecydował się na dochodzenie roszczeń przeciwko małżonkom B. na drodze sądowej wytaczając w postępowaniu nakazowym powództwo oznaczone sygnaturą I Nc 27/05 Sądu Okręgowego w Krakowie

Powodowie nie spłacili zobowiązań stwierdzonych w obydwu tytułach w całości ale dokonywali ich zaspokojenia poprzez wpłaty czynione w tym celu w różnych wysokościach w okresie od 2008 r do 2013r. W tym czasie strony, w ramach utrzymywanych ze sobą relacji podejmowały , różniące się się od siebie na przestrzeni czasu, wzajemnie

ustalenia dotyczące określenia wysokości zobowiązania i sposobu spłaty zadłużenia , którego źródłem były obydwaj tytuły.

W projekcie porozumienia przygotowanym przez A. B. (1) , które ostatecznie nie zostało podpisane , datowanym na 20 października 2009r znalazło się stwierdzenie , że na ten dzień zadłużenie to wynosi 242 328 zł oraz , iż akceptuje on naliczanie od tej kwoty, począwszy od dnia następnego [21 października 2009r], odsetek ustawowych.

Wcześniej bo 16 października 2009r A. B. (1) podpisał przygotowane przez B. M. oświadczenie zgodnie z którym , po uwzględnieniu wpłat dokonanych przez dłużników z dnia 27 lutego 2009r w kwocie 30 000 złotych oraz w dniu 14 września 2009r w wysokości 10 000 złotych , stan tego zadłużenia , na dzień określony w oświadczeniu ,zamyka się w kwocie 271 698 zł .

W ramach tego dokumentu znajdują się adnotacje A. B. (1) o dokonanych wpłatach: w dniu 16 października 2009r kwoty 50 000 złotych oraz w lutym tego roku w wysokości 10 700 złotych oraz jego stwierdzenie , iż stan zadłużenia na dzień 17 października 2009r wynosi ogółem 210 000 złotych.

Mimo wskazanej wyżej zmienności stanowisk strony jednak uzgodniły , że B. będą płacić odsetki ustawowe od niespłaconej części zobowiązania stwierdzonego obydwoma tytułami począwszy od dnia 28 lutego 2009r. Do uzgodnienia tej treści doszło 14 września 2009r

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika , że B. M. (1) w dniu 6 września 2011r złożył do komornika przy Sądzie Rejonowym w Myślenicach wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty , dla wyegzekwowania kwoty 127 980 złotych jako należności głównej i 11 431 zł z tytułu kosztów procesu W dwa miesiące później , 16 listopada tego roku jego żądanie egzekucyjne objęło także tytuł wykonawczy w postaci ugody. Wierzyciel domagał się wyegzekwowania w całości zarówno roszczenia głównego jak i kosztów procesu określonych w ugodzie. Postępowania te uzyskały odpowiednio oznaczenia jako Km 2005/11 i Km 2192/11.

W następstwie wpłaty dokonanej przez powodów po wszczęciu egzekucji wierzyciel ograniczył ją , w sprawie KM 2005/11 , w zakresie odnoszącym się do świadczenia głównego, do kwoty 72 180 złotych

W ramach korespondencji jaka miała miejsce pomiędzy wierzycielem a komornikiem w ramach postępowania egzekucyjnego, w piśmie datowanym na 25 czerwca 2012r B. M. (1) uznawał , że na datę sporządzania pisma zadłużenie małżonków B. zamykało się nadal w następujących kwotach: w odniesieniu do tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty - 127 980 złotych z tytułu roszczenia głównego oraz 11431 zł z tytułu kosztów procesu, a na podstawie ugody, jako drugiego egzekwowanego tytułu , było to 50 000 złotych z racji należności głównej i 4000 złotych z tytułu kosztów jakie powodowie zobowiązywali się zwrócić byłemu pożyczkodawcy.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd Okręgowy od stwierdzenia , że biorąc pod rozwagę łączną wysokość wpłat dokonanych przez małżonków B.- do których sumy Sąd nie zaliczył kwoty 8400 złotych jako uiszczonej przed zawarciem ugody z 29 listopada 2005r - przekraczały one rozmiar ilościowy zobowiązań stwierdzonych obydwoma tytułami wykonawczymi , mogli oni twierdzić , że obowiązki stwierdzone w nich zostały wykonane.

Wynikało to z porównania wielkości tych zobowiązań z obu tytułów wraz kosztami [195 870 zł + 11 365 zł + 50 000 zł + 4 000 zł] razem 261 235 złotych i ogólnej sumy wpłat , ocenionych jako mogące podlegać zaliczeniu w tym tej , którą B. przekazali już w toku sporu z tytułu odsetek – 31 864, 50 zł. Była to bowiem kwota łączna 273 964, 50 zł

Tym nie mniej uznał , że pomiędzy stronami doszło , już po powstaniu obu tytułów, do porozumienia zgodnie z którym dłużnicy zobowiązali się do zapłaty na rzecz wierzyciela , pozwanego , odsetek ustawowych od stwierdzonych tytułami w postaci nakazu zapłaty i ugody wierzytelności.

Po dokonaniu szczegółowej analizy oświadczeń B. M. (1) dotyczących tego od jakiej daty i w jakiej wysokości odsetki te są mu należne stanął na stanowisku , iż depozycje pozwanego w tym zakresie są wzajemnie niekonsekwentne ,a także

wykluczające się , które to ich cechy skonstatował na podstawie wykładni jego , zmiennych stanowisk prezentowanych w postępowaniu rozpoznawczym.

Wobec tego ocenił , że treść tego porozumienia należy wiązać z okolicznościami faktycznymi , które zostały przez W. i A. B. (1) -przyznane w treści pisma procesowego z dnia 14 stycznia 2013r / k. 114- 115 akt / do których nawiązywali oni w dalszej części postępowania . Zgodnie z nim porozumienie takie rzeczywiście pomiędzy stronami miało miejsce i na jego podstawie dłużnicy przyjęli na siebie obowiązek zapłaty odsetek ustawowych od kwot stwierdzonych obu tytułami , dotąd niezaspokojonych , począwszy od dnia 28 lutego 2009r.

Przy przyjęciu takiego założenia Sąd I instancji dokonał bardzo szczegółowego rozliczenia dokonanych przez W i A. B. wpłat , których dokonywania i wysokości B. M. nie kwestionował.

Wynik tego wyliczenia dał podstawę Sądowi I instancji do sformułowania wniosku , że konsekwencją dokonanych przez dłużników wpłat są oni zobowiązani wobec wierzyciela nadal kwotą 11 599, 48 zł oraz sumą kosztów stwierdzonych w obu tj 11 365 zł z nakazu zapłaty oraz 4 000 złotych w ugodzie.

Uwzględnivszy treść żądania pozwu , którą Sąd I instancji był związany uznał , że powództwo małżonków B. jest usprawiedliwione w całości jeżeli chodzi o pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty - w części przez nich żądanej - do kwoty 121 919, 26 zł - przy nie objęciu orzeczeniem , zgodnie z żądaniem powodów należności z tytułu przyznanych w nim kosztów [11 365 złotych] , a w części w odniesieniu do ugody z 29 listopada 2005r, o ile należność główna w niej stwierdzona przekracza kwotę 11 599, 48 zł , także przy nie obejmowaniu rozstrzygnięciem , zgodnie z wolą powodów, należności z tytułu kosztów wymiarze 4 000 złotych.

Podstawa rozstrzygnięcia o kosztach sporu była norma art. 100 kpc. Stosując ją do rozliczeń kosztów pomiędzy stronami Sąd Okręgowy uznał , że powodowie wykazali swoje roszczenie w wymiarze około $\frac{3}{4}$ jego rozmiaru , a pozwany skutecznie się przed nim obronił w pozostałym zakresie. Ta proporcja posłużyła Sądowi do wyrażenia oceny , iż B. M. jest zobowiązany do świadczenia powodom z tego tytułu kwoty 8 414 złotych, która to wielkość została określona na podstawie szczegółowego wyliczeniu kosztów poniesionych przez strony w sposób celowy , które zostało przedstawione w pisemnych motywach orzeczenia.

Apelację od wyroku Sądu I instancji złożył pozwany i obejmując nią punkty 1, 2 i 4 sentencji orzeczenia domagał się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenia powodów kosztami postępowania za obydwie instancje.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego a to :

a/ art. 233§1 kpc w zw. z art. 316 §1 kpc w następstwie wybiórczego , a nie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału procesowego w tym w szczególności zeznań pozwanego w zakresie okoliczności związanych z zawarciem przez strony porozumienia co do obowiązku zapłaty odsetek od należności stwierdzonych obydwoma tytułami wykonawczymi ; nakazem zapłaty oraz ugodą oraz terminu od którego powodowie zobowiązywali się te odsetki płacić , w tym nie uwzględnienia przez Sąd I instancji , iż małżonkowie B. już w piśmie procesowym z 21 września 2005r złożonym w sprawie I C 1306/05 przyznawali , że już w 2003r spłacali odsetki od sum pożyczonych od apelującego .

Jego zdaniem zarzut ten został także zrealizowany także w następstwie wewnętrznej sprzeczności w pisemnych motywach orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej wynikającej stad , iż pomimo dokonania ustalenia , iż począwszy od 2001r powodowie pożyczali od pozwanego różne oprocentowane sumy , przyjęcia jako podstawy wyrażonego przez siebie stanowiska prawnego , że porozumienie w zakresie odsetek zostało przez strony zawarte ze skutkiem dopiero na dzień 28 lutego 2009r. W ocenie B. M. (1) prawidłowy , sformułowany w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego wnioszek winien prowadzić do oceny , że obowiązek taki powodowie mieli , w

zakresie należności stwierdzonej nakazem zapłaty od daty jego wydania tj. 18 stycznia 2005r , a w odniesieniu do kwoty określonej ugodą , poczynając od 1 lutego 2006r tj pierwszego dnia po terminie w którym określona nią należność główna powinna być przez nich w całości zaspokojona,

b/ art. 328 §2 kpc wobec nie zachowania przez pisemne motywy wyroku wymogów ich wewnętrznej konstrukcji , której braków upatrywał apelujący w nie wskazaniu przez Sąd Okręgowy której części relacji tak A. B. (1) jak i B. M. (1) nadał walor wiarygodności , a także w następstwie braku prawidłowej oceny dokumentów w postaci deklaracji wekslowej oraz tzw. „rozliczenia A. „ Prawidłowa ich ocena winna prowadzić do wniosku , że zgodnie z umową stron pożyczkobiorcy zobowiązani byli do świadczenia na rzecz pożyczkodawcy odsetek umownych w wysokości 18 % ,

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę objętego apelacją orzeczenia , jako konsekwencji wyrażenia zapatrywania , iż porozumienie w zakresie odsetek nie nastąpiło pomiędzy stronami wcześniej aniżeli wówczas gdy powodowie przyjęli na siebie obowiązek zapłaty ich wymiarze ustawowym , poczynając od 28 lutego 2009r. Zdaniem apelującego fakty pozbawione tego błędu winny prowadzić do konstatacji , że tego rodzaju porozumienie zostało zawarte przez strony wcześniej w dacie poprzedzającej datę obydwóch tytułów wykonawczych tak nakazu zapłaty i zawarcia ugody.

W apelacji został zgłoszony wniosek dowodowy , który jednak pełnomocnik pozwanego na rozprawie apelacyjnej cofnął / k. 206 akt/

Odpowiadając na apelację powodowie domagali się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył:

Środek odwoławczy B. M. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu albowiem żaden zarzutów na jakich został on oparty nie może być uznany za usprawiedliwiony.

Nietrafny jest zarzut naruszenia przez kontrolowane instancyjnie orzeczenie normy art. 328 §2 kpc.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury Sądu Najwyższego, wyrażonym na tle wykładni tego przepisu , skuteczne powołanie się przez stronę na naruszenie tej normy wymaga wykazania w jego uzasadnieniu , iż pisemne uzasadnienie wyroku Sądu niższej instancji jest tak konstrukcyjnie wadliwe , iż nie zawiera danych pozwalających na przeprowadzenie tej kontroli. Innymi słowy zarzut ten jest trafny jedynie wówczas gdy lektura tych motywów przekonuje , że są one tak ułomne , że nie sposób na ich podstawie stwierdzić czy prawo materialne i procesowe zostało przez Sąd niższej instancji, w rozstrzyganej sprawie, prawidłowo zastosowane.

Tego rodzaju zasadniczych ; o charakterze konstrukcyjnym , wad uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie zawiera , jego analiza pozwala na przeprowadzenie kontroli tak umotywowanego orzeczenia przez Sąd wyższej instancji.

Taka ocena eo ipso wyklucza uznanie stanowionego zarzutu za trafny.

Wbrew twierdzeniom apelującego powołanym dla jego uzasadnienia zauważyć należy , że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku bardzo szczegółowo przeprowadził analizę poszczególnych wypowiedzi B. M. (1) dotyczących kluczowego dla treści podjętego rozstrzygnięcia zagadnienia dotyczącego tego czy , od kiedy , i w jakiej wysokości stóp , pożyczkobiorcy zobowiązywali się płacić odsetki od pożyczonych i niezwróconych mu kwot. Stanowiska te były wzajemnie rozbieżne, niekonsekwentne i co więcej podlegające zmianom w zakresie istotnej treści tegoż , już w toku rozstrzyganego sporu w tym trakcie składania relacji podczas ponawianych wysłuchań informacyjnych i przesłuchania pozwanego w charakterze strony. Trafnie zatem zostały ocenione przez Sąd I instancji jako nie mogące być podstawą do dokonania ustaleń zgodnie z którymi to porozumienie stron można datowane wcześniej aniżeli obowiązujące od dnia 28 lutego 2009r, obejmując odsetki ustawowe od dotąd niezaspokojonych świadczeń stwierdzonych tytułami wykonawczymi.

W tej bowiem sytuacji fakt zawarcia takiego porozumienia oraz jego treść można było, jak uczynił to niewadliwie Sąd Okręgowy, przy także nie do końca spójnej relacji A. B. (1) w tym zakresie związać z przyznaniem powodów zawartym w piśmie procesowym z dnia 14 stycznia 2013r / k. 114-115 akt /, które później konsekwentnie podtrzymywali, iż porozumienie takie było pomiędzy straganami zawarte i określając odsetki jako ustawowe nakładało na nich obowiązek ich zapłaty od kwot stwierdzonych w obu tytułach wykonawczych poczynszy od 28 lutego 2009r.

Nie ma tej racji apelujący, gdy realizacji tegoż zarzutu upatruje w nie uwzględnieniu przez Sąd treści deklaracji wekslowej / k. 8 akt IC 1306/05 Sądu Okręgowego - w załączeniu - oraz dokumentu pod używaną przez pozwanego jego nazwą „Rozliczenie A.” / k. 136 akt/

Odwołanie się do drugiego z wymienionych dokumentów pomija, że został on przez Sąd I instancji oceniony, a co więcej nie uwzględnia, że jego treść jest na tyle wewnętrznie mało czytelna, że nie można za jego pośrednictwem budować usprawiedliwionego twierdzenia, iż porozumienie stron było wcześniejsze niż przyjmuje to Sąd I instancji. Taka jego interpretacja pozostaje zatem dowolną oceną autora apelacji.

Przywiązywanie istotnego, z rozważanego punktu widzenia, znaczenia dla treści deklaracji wekslowej [źródłem należności dochodzonej w sprawie I Nc 27/05 był weksel własny in blanco, wystawiony przez A. B. (1) i poręczony przez jego żonę] jest o tyle nietrafne, że pomija zasadniczą okoliczność, że występując na drogę sądową przeciwko powodowi o zapłatę nie zwróconych świadczeń wynikających z umów pożyczek zawartych przez strony B. M. (1) określił swoją wówczas pretensję finansową, wypełniając weksel na sumę łączną 300 000 złotych, którą tworzyły, jak trafnie przyjmuje to Sąd I instancji także należności z tytułu odsetek za opóźnienie w spłacie poszczególnych pożyczonych przez B. sum. / por. k. 7 akt I C 1306/05 – w załączeniu /

Obok kwoty żądania głównego ówczesny powód nie domagał się odsetek. Co więcej podpisując w dniu 29 listopada 2005r ugodę z pozwanymi wyraźnie stwierdził / po ograniczeniu do tej sumy swojego żądania/, iż kwota 50 000 złotych wyczerpuje jego roszczenia wobec pożyczkobiorców, które wobec złożenia przez nich zarzutów od nakazu zapłaty były przedmiotem sporu prowadzonego przez strony w sprawie IC 1306/05 / por. §4 ugody k. 95 v. tych akt/

Nie można zatem zasadnie twierdzić, że deklaracja wekslowa jest dowodem na to, że porozumienie w zakresie odsetek nosi datę wcześniejszą aniżeli ta jaką przyjął Sąd I instancji, a tym bardziej, iż jest ona źródłem faktycznym mogącym skutecznie wspierać prezentowany w apelacji pogląd prawny, że odsetki te były należne B. M. w zakresie należności stwierdzonej nakazem od daty jego wydania, a w odniesieniu do świadczenia objętego ugodą poczynszy od 1 lutego 2006r.

Wskazane wyżej argumenty sprzeciwiają się także uznaniu za usprawiedliwiony zarzutu błędu w dokonanych przez Sąd I instancji ustaleniach faktycznych o ile miałby on być zrealizowany w sposób wskazany w jego motywach powołanych przez apelującego.

Należy odeprzeć, jako chybiony, także formułowany apelującego zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc.

Ponownie odwołując się do ukształtowanej judykantami Sądu Najwyższego wykładni tej normy wskazać trzeba, że skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony, która go powołuje wykazania, że w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów zgromadzonych w sprawie, Sąd I instancji dokonując ich oceny, naruszył jej kryteria wymienione w tym przepisie. Inaczej nieco rzecz ujmując strona ma obowiązek wskazać jakie przyczyny decydują o tym, że oceny przeprowadzonej przez Sąd niższej instancji nie można pogodzić z regułami logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego albo jakie przyczyny każą uznawać, że ocena ta nie może być aprobowana jako dokonana w oderwaniu od treści materiału procesowego w jego całokształcie.

Co więcej zarzut naruszenia tego przepisu nie można uznać za trafny nawet wówczas, gdy na podstawie dowodów przeprowadzonych w sprawie można ustalić okoliczności pozostające w zgodzie w twierdzeniami o nich apelującego, a przy tym odmiennych od skonstatowanych przez Sąd niższej instancji o ile ten nie wykroczył poza ramy oceny swobodnej wskazane w tym przepisie. Swobodna ocena dowodów jest bowiem jednym z podstawowych atrybutów

jurysdykcyjnej kompetencji Sądu, który bezpośrednio je przeprowadza i wobec tego ocena utrzymana w tych granicach musi być aprobowana z konsekwencjami dla ustaleń faktycznych na takiej ocenie opartych.

Wskazanych wyżej obowiązków strony posługującej się tym zarzutem nie realizuje polemika z tymi ustaleniami, przeciwstawiająca okoliczności faktycznym przyjętym jako podstawa orzeczenia ustalenia własne samej strony, w jej ocenie prawdziwe, a przy tym odmienne od faktów ustalonych przez Sąd. W takiej bowiem sytuacji jest to polemika dowolna a nie rzeczowa mogąca być uzasadnieniem dla stawianego zarzutu.

Sposób jaki argumentuje jego realizację apelujący daje podstawę do wniosku, że polemizuje on jedynie, w sposób nie uprawniający do podzielania zarzutu z tą oceną. W szczególności nie może skutecznie jej podważyć odwołanie się przez autora apelacji do dokumentu pisma procesowego z 21 września 2005r złożonego w sprawie I C 1306/05 / k.69-71 akt/ w którym powodowie mieli potwierdzać, że pożyczone od pozwanego sumy mieli zwracać z odsetkami.

Jaki była już uprzednio mowa z ustaleń Sądu I instancji wynika, że świadczenia pożyczkodawców, których spełnienia B. M. zdecydował się dochodzić na drodze sądowej były oprocentowane i określając ich wysokość na kwotę 300 000 złotych ówczesny powód zaliczył do niego także to świadczenie, które wynikało z należnych odsetek. O tym pośrednio świadczy okoliczność, że dochodził w sporze z pożyczkodawcami jedynie należności głównej określonej ta właśnie wielkością.

Treść oświadczenia W. i A. B. we wskazanym piśmie procesowym nie może natomiast, jak chce tego apelujący skutecznie podważać trafności oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd i poczynionego na jej podstawie ustalenia faktycznego dotyczącego treści porozumienia stron co do obowiązku zapłaty odsetek od wierzytelności stwierdzonych w obu tytułach wykonawczych.

Także wbrew temu co podnosi w ramach omawianego zarzutu autor apelacji, uzasadnienie rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego mnie zawiera wewnętrznej sprzeczności, która jest przez niego opisywana. To, że Sąd Okręgowy ustala, że od 2001 r pozwany udzielał powodowi oprocentowanych pożyczek należności z których dochodził on w sprawie I Nc 27/05, następnie I C 1306/05 nie może, w sposób usprawiedliwiony, być uznawane za niegodne w wnioskiem Sądu o tym, iż porozumienie w zakresie zapłaty odsetek datuje swój skutek dopiero począwszy od dnia 28 lutego 2009r.

Twierdząc inaczej apelujący pomija, że porozumienie to dotyczyło spełnienia świadczenia z tytułu odsetek od wierzytelności stwierdzonych w obu tytułach wykonawczych, a ówczesny powód nie domagał się zwiększenia żądania zapłaty 300 000 złotych o świadczenie akcesoryjne. Uznawać zatem musiał, że suma dochodzona pozwem w sprawie I NC 27/05 wyczerpuje jego pretensję finansowa do pozwanych z tytułu świadczeń wynikających z umów pożyczek, obejmujących przecież, jak niewadliwie ustala to Sąd meriti, odsetki umowne. Nie można tracić z pola widzenia także tego, że podstawą dochodzenia tego roszczenia był weksel własny in blanco z wystawiony przez A. B. (3) i poręczony przez W. B., który wypełnił sam B. M. (1). Przy tym jego twierdzenie w ramach sporu, iż nie dochodził wówczas odsetek obok kwoty żądania głównego gdyż powód B. zapewniał go ustnie, iż powiększy zapłatę zasądzonego świadczenia o odsetki umowne było twierdzeniem gołosłownym nie popartym żadnym, weryfikującym go pozytywnie, dowodem przeprowadzonym w ramach postępowania rozpoznawczego.

Uznanie omawianego oraz zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych za nietrafne ma tę konsekwencję, że ustalenia te Sąd II instancji aprobuje i przyjmuje jako własne.

Apelant polemizując z rozstrzygnięciem objętym kontrolą instancyjną nie sformułował żadnego zarzutu prawnomaterialnego.

Wobec tego Sąd Apelacyjny może poprzestać na stwierdzeniu, że także ocenę prawną roszczenia powodów, którą wyraził Sąd Okręgowy, w całości podziela wobec czego jej powtarzanie w tym miejscu nie jest celowe.

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji B. M. (1) za nieuzasadnioną Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc , stosując w zakresie ich rozliczenia pomiędzy stronami, regułę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna powodom od pozwanego z tego tytułu została ustalona , uwzględnivszy wartość przedmiotu zaskarżenia, na podstawie § 6 pkt 6 w zw z §13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz.461]